MONITOR

Na R. P. 1769.
Nro XCVII.
d. 6. Grudnia.

Salus Patriæ, ſuprema Lex eſto. Cicero.

Mośći Panie MONITOR.

OBowiązki Ludzkie rożne maią ſtopnie: y ſłuſznie nas uczą co BOGU, co naſzym bliźnim, y co nam ſamym ieſteśmy winni. Wielu pamięta chwalebnie o tych troiakich obowiązkach; ale mało podobno znayduie ſię takowych, ktorzyby przypominali ſobie

ſwoią ku Oyczyźnie powinność, chociaż to nie przełomana ieſt prawda: iż ſzczęśliwość naſza tak ścisle ieſt z ſzczęśliwością Oyczyzny ziednoczona, iak Duſza z ciałem. Y ktoż Domu tego, w ktorym mieſzka, utrzymywać, poprawiać, y podpierać nie będzie? Atoli obowiązkow, ktore ieſteśmy Oyczyznie winni, nie ograniczaią ściany, y owſzem tak daleko ſię one rozciągaią, iak daleko Oyczyſte ſięgaią granice, à tak ſą potrzebne, iak własna naſza całość. Nie ſądźcie kochani wſpołobywatele, aby wypełnienie takowych obowiązkow, wyżſzych ſię tylko tykało oſob; niemaſz tak poniżonego w Rzeczypoſpolitey Człowieka, ktoreńby do wſpołeczney nie dopomagał ſzczęśliwości, ieżeli ieſt cnotliwym, poczciwym, à w ſwym powołaniu porządnym y pilnym Patriotą.

Każdy Goſpodarz pomnaża Oyczyzny dobro, przez dobre dzieci wychowanie; każda goſpodyni przez należytą oſzczędność, y uchronę zbytkow,

Młodzi

Młodzi przez ſkromność y poſłuſzeńſtwo, Starzy przez nauczanie y przykłady, Pan przez pilny ſług y poddanych dozor, Pani przez miłość Męża y domowy porządek, Czeladź przez wierność, robotnik y rzemieślnik przez pilność, Zołnierz przez męſtwo, Kupiec przez ſłuſzność y rzetelność, Uczony przez potrzebne nauki y piſma, Duchowny przez czyſtą naukę y cnotliwe życie, Zwierzchność przez ſprawowanie ſprawiedliwości, y rząd Państwa podług Praw.

Tym ſpoſobem Oyczyzna ſama z ſobą w nieuſtanney zoſtaie harmonii, à powſzechne kwitnie dobro, gdy każdy należytą miarą y porządkiem przykłada ſię; z czego znowu każdego z oſobnà Obywatela rodzi ſię dobre mienie.

Dla czego to tak ściſłe zpowinowacenie publicznego dobra, z dobrym mieniem wſzyſtkich w ogulności y każdego z oſobna Obywatela, poganom nawet było przyczyną: miłość Oyczyzny (procz uznania prawdy, y uczczenia

nia

nia BOGA) mieć za naypierwszy ludzki obowiązek. Z tey przyczyny od powzięcia rozumu dzieciom wbijali ią w umysł, à wiek Młodzieniaszkow do naśladowania dzieł walecznych, przez miłość Oyczyzny zagrzanym zostawał, ktorą ich Duch nad partykularny zawzdy przekładał interess; z tak szlachetney wspaniało-myślności naychwalebnieysze starożytności powstały dzieła, ktore uważać, naśladować y przewyższać Chrześcianom arcy przystoyna iest. Wszystkie świata kraie, przez to lub do naywyższego wierzchołku szczęścia, lub do naylichszego upadku przyszły; to iest podług miary żyiących w nich Obywatelow, iako takowi Oyczyznę kochali, albo nią gardzili, dobro publiczne pomnażali, lub o nie mniey dbali.

Rzeczpospolita Rzymska przez tę miłość Oyczyzny, z nikczemnego kawałka ziemi stała się mocarstwem całego świata; Przez niezgodę zaś Obywatelow, chciwość czci y panowania,

prze-

przekładanie własnego intereſſu nad powſzechne Oyczyzny dobro, zamieniła ſię w widowiſko okropney puſtyni, à naoſtatek przyſzła do ciężkiego upadku z ſwą naywſpanialſzą na świecie wielkością.

Nie zbywa y w naſzey Polſzcze na takowych Mężach, ktorzy znaią ſwoie ku Oyczyźnie obowiązki, à podług ſił y przepomożenia ie pełnią; ale większa część podobno znayduie ſię takowych, ktorzy o nich albo wcale nic albo mało co wiedzą, à ieżeli wiedzą; tedy partykularny własny intereſs, chciwość zbiorow, wywyżſzenie ſwey Familii, y inne mniemane korzyści, ſromotnie nad nie przekładaią. Nayſzkodliwſzy iednak ſobie y Oyczyźnie widzi mi ſię bydź ten rodzay ludzi, ktorzy fałſzywym nadęci Patriotizmem, chcąc ſię tey dobrotliwey przyſłużyć Matce, bezrozſądnie gwałtownych chwytaią ſię śrzodkow, ktore zamiaſt wſparcia, pomocy, y utrzymania, do prędſzego iey pomagaią upadku. Idą oni niedoſkonałego

nałego w ſwey ſztuce lekarza torem, ktoren chcąc proſtey chorego pozbawić febry, gorącemi go przeſadza lekarſtwy, y w niebeſpieczną wpędza malignę.

Godnych politowania bydź ſądzę tych nie tak złego ſerca, iako bardziey miałkiego rozumu Oyczyzny Synow, że zaś nie duſam mym ſiłom, abym ich mogł tego, Oyczyżnie y im ſamym arcyſzkodliwego pozbawić błędu, upraſzam [piſmami ſwemi dla dobra publicznego] nie ſpracowanego Monitora, aby tę rzecz dokładniey wyłuſzczyć, à na czym ſię prawdziwy zaſadza Patriotizm? opiſać raczył. Może przecie iaka cząſtka z czytaiących Monitory z tego korzyſtać będzie, à tak pomnieyſzy ſię liczba owych, na ktorych zwykłeś W. M. Pan często wołać.

O! fortunatos nimium ſua ſi bona norint.

Jeſtem.

W. M. W. Pana
uniżonym ſługą
Patriałowſki

Żacny moy Korrespondent, w osnowie swego pisma tak należycie wywiodł: na czym prawdziwy zasadza się Patriotizm, iż nie widzę, cobym miał przydać w tey mierze do iego myśli. Ponieważ prawdziwy Patriota, Imię to nie dla kształtu noszący, iest to Obywatel taki, ktory przykłada się usilnie do Dobra powszechnego Oyczyzny tym wszystkim, czym ieno przyłożyć się y oney przysłużyć może: tudzież przekłada zawsze toż Dobro powszechne, nad własny swoy pożytek y nad interess prywatny.

Aby zaś przyłożyć się wiele do pomnożenia Dobra powszechnego, potrzeba wiedzieć y umieć wiele, to iest bydź dobrze biegłym y należycie przetartym w Naukach y wiadomościach: ponieważ prostak nie świadomy, choć też Patriota, nie wiele co zrobi, mniey ieszcze dokaże dla Dobra powszechnego. Aby zaś przekładać zawsze iak należy, Dobro powszechne nad swoie własne interessa y pożytki prywatne; trzeba mieć intencye czyste, umysł wspaniały, y serce przy gorliwości dobremi zdaniami zaprawione, co wszystko zdrowa zrobić potrafi Filozofia, na gruncie mocnym prawowierney religii zasadzona. Tym sposobem Nauki z Religią przyłożą się naywięcey z siebie do uformowania prawdziwych Oyczyzny Obywatelow, á zatym y do pomnożenia czy też ucalenia Dobra powszechnego. Szczęśliwe nader Państwa, gdzie nauki swoy polor, á przy polorze wziętość, szacunek, y uszanowanie maią: gdzie handle, rzemiosła y rękodzieła kwitną: gdzie nakoniec sprawiedliwość Sądow, ani faworem, ani nienawiścią, ani korrupcyą, ani względem na niepotrzebne instancye mniey ieszcze potrzebnym, w całości swoiey bynaymniey nie uszczerbiona, chwalebnym wszędzie ogłosem słynie.

Do-

Dotknął także moy Korrefpondent w tym piśmie fwoim, rozmaitego ftopnia czyli gatunku Patriotow, y flufznie. Iako bowiem nie wfzyftkich iednoftayne talenta fą Obywatelow, tak każdy w fzczegulności rozmaitym Dobru pofpolitemu, wedle przemożenia fwego przyflugiwać fię ftara fposobem. Przecież Patriota fzeregu, że tak rzekę, niżfzego, ktory fwą należycie wedle powołania odbywa powinność; nie rownie ieft zacnieyfzym nad tego Obywatela, ktory urząd z tytułami nofi, á obowiązkom fwoim zadofyć nie czyni.

Naywiękfi iednak Patryotowie fą y niemi bydź powinni, Panuiący w pańftwach fwoich; á w Rzeczach-pofpolitych Ci, ktorzy zwierzchność y władzę panuiącą reprezentuią. Zwierzchność albowiem Panuiąca nic innego nie ieft, tylko naypierwfzy urząd z obowiązkiem ftarania fię o Dobro powfzechne. Wtym ubolewać nie co nad Oyczyzną przychodzi, że w niey nie mała ieft liczba Obywatelow, ktorzy lub nie znaią, lub też znać niechcą prawdziwego nauk fzacunku, à za tym formuią fię omale na prawdziwych Patriotow. Zkąd pochodzi, że więkfza część takich Obywatelow, przenofzą pożytek intereffow prywatnych nad korzyść Dobra publicznego: że bardziey żyć lubią w nierządzie, byle fwobodzie fwych paffyi wygodzić, iak fię pod rządy prawom Oyczyzny poddać: że raczey wolą doftatki znikome zbierać, y blafkiem bogactw fię nadftawiać, niż fię rozumem świetnym zafzczycać, lub ferce polepfzać przez zdania zdrowfze, z nauk y doświadczenia powzięte &c. &c.